

Ścieki w rzece w Wielkim Klinczu

Data: 27.06.2018. Autor: Rafał Jażdżewski . Kategoria: Aktualności.



Wczoraj (26.06 przed godz. 18:00) dowiedziałem się od mieszkańców Gminy Kościerzyna o awarii kanalizacji w Wielkim Klinczu. Udałem się na miejsce, by sprawdzić co się stało. Niestety wstępne informacje się potwierdziły.

Doszło do dużego wycieku z kanalizacji i (moim zdaniem) skażenia gruntów przyległych do rowu odprowadzającego zabrudzoną ciecz do rzeki. Widzieliśmy płynące fekalia, oraz brak jakiegokolwiek zabezpieczenia tego terenu. Myślę o zabezpieczeniu technicznym lub chemicznym. Nikogo też nie zastałem tam na miejscu kto ewentualnie nadzorowałby miejsce wycieku. Widoczne za to były ślady rozepchnięcia ziemi w taki sposób, aby ciecz łatwiej spływała do rowu a nim dalej do rzeki Wierzycy. Wątpliwości jakie miałem postanowiłem przekazać panu Wójtowi, Grzegorzowi Piechowskiemu. Nie udało mi się telefonicznie porozmawiać, zatem przestałem wiadomość sms-em oczekując zdecydowanego działania. Uzyskałem krótka informację " Awaria została usunięta ok. godz. 12,30, ale dziękuję za informacje." W świetle tego co sam widziałem i utrwalilem na zdjęciach wątpię... Zatem ponownie sms-em zarządałem bardziej zdecydowanej reakcji. Pan Wójt oddzwonił po godzinie, informując mnie, że wyciek który widzę , to wody z pól i nie mam się tym martwić. Niestety fetor jaki unosi się w tych okolicach może świadczyć o zgoła innym pochodzeniu tej cieczy. Piana jak utworzyła się na powierzchni jest niepokojąca.

Niestety pomimo modernizacji jaką wykonaliśmy i ciągłych nakładów na oczyszczalnię ścieków w Wielkim Klinczu, budzi ona wiele emocji i pytań. Na sesji słyszymy, że będzie potrzebna kolejna modernizacja a może przebudowa, gdyż jest duży problem w utrzymaniu właściwych współczynników oczyszczanej wody.

Nasuują mi się pytania: DLACZEGO WCIAŻ NAPRAWIAMY TEN SAM BUBEL? Dlaczego wyciek (wyraźnie zabrudzonej cieczy) nie został zabezpieczony fachowo, przy pomocy urządzeń technicznych i chemicznie? Dlaczego pomimo zapewnień, że NIC SIĘ NIE STAŁO, w powietrzu unosi się intensywny fetor ścieków a służby podległe Gminie były tam nieobecne? Zanieczyszczenie ziemi i rzeki może spowodować uszczerbek na zdrowiu mieszkańców a do tego jest zagrożeniem dla roślin i zwierząt.

Pozdrawiam
Rafał.